

## Goździk od burmistrza. Poranna niespodzianka na stacji metra

data aktualizacji: 2019.03.08



**Poranny szczyt na stacji metra Imielin. Dziesiątki pań spieszących z lub na pociąg, a przy wejściu na perony... burmistrz z naręczem kwiatów. Zaskoczone panie przyjmowały goździki i życzenia z okazji swojego święta.**

Kwiatek i życzenia - nie było wyjątku, każda z pań, która pojawiła się na północnej stacji metra imielin dostała goździka z okazji 8 marca od burmistrza lub jego zastępcy.

*- To bardzo miłe i zaskakujące. Ja nawet zapomniałam, że dzisiaj takie święto, ale różowy goździk na dzień dobry, to świetny początek dnia - cieszy się pani Ewelina.*

Okazuje się, że urzędowy kwiatek może być powodem do dumy. Dla piętnastolatki, był to również pierwszy goździk w życiu z okazji Dnia Kobiet.

*- Pochwalę się w szkole, że burmistrz dał mi kwiatka. Na pewno chłopaki z klasy też coś wymyślą. W tamtym roku zrobili nam kabaret, może w tym roku też. Ale najbardziej liczę, że dzisiaj nie będzie dziewczyn nikt odpytywał - mówi Zuza.*

Taki sposób witania w metrze przypadł wielu paniom do gustu, nawet pojawił się pomysł, by wprowadzić nowy zwyczaj.

*- Panowie, dzisiaj będą szarmanccy, oby tak częściej, może by zrobić dzień kobiet raz w miesiącu? Uwielbiam goździki, chociaż niektórzy narzekają, że to taki relikw z PRL-u. Absolutnie się nie zgadzam i cieszę się z pierwszego dzisiaj kwiatka. Mam nadzieję, że nie ostatniego - mówi pani Helena.*

O wiele dalej poszedł burmistrz, dla którego taki dzień jak dziś powinien być znacznie częściej.

*- Przede wszystkim, żeby Dzień Kobiet nie był tylko raz w roku, ale przez 365 dni raz, żeby nie trzeba było przypominać, że kobiety to nie tylko piękniejsza, ale silniejsza płeć, której my mężczyźni wszystko zawdzięczamy - mówi burmistrz Robert Kempa.*

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/gozdzik-od-burmistrza-poranna-niespodzianka-na-stacji-metra,11717.htm>